VII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 74)**

z dnia 6 lutego 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 74)

6 lutego 2013 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Piotrowicza (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, kontynuowała rozpatrywanie:

– obywatelskiego projektu ustawy o okręgach sądowych sądów powszechnych oraz o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (druk nr 804).

W posiedzeniu udział wzięli: **Wojciech Hajduk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Maciej Strączyński** prezes Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia", przedstawiciel Obywatelskiego Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej, **Waldemar Żurek** członek Krajowej Rady Sądownictwa.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Kwiatkowska**, **Barbara Orlińska, Maciej Zaremba** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Maria Iwaszkiewicz, Krzysztof Karkowski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Bardzo serdecznie witam wszystkich z państwa. Witam pana ministra Hajduka z Ministerstwa Sprawiedliwości wraz z towarzyszącymi mu osobami.

W porządku dzisiejszego posiedzenia jest rozpatrzenie obywatelskiego projektu ustawy o okręgach sądowych sądów powszechnych oraz o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Wniosek o wznowienie obrad nad tym projektem zgłosili posłowie Prawa i Sprawiedliwości, poparci również przez posła Solidarnej Polski i pana posła Zgorzelskiego z Polskiego Stronnictwa Ludowego. Zresztą wniosek ten spotkał się również z poparciem posłów Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Ruchu Palikota również, jak mi tutaj podpowiadają, a więc wszyscy zostali wymienieni, a jeżeli ktoś nie został wymieniony, to bardzo proszę niech dołączy do listy.

Proszę bardzo, pan przewodniczący Kozdroń.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Panie przewodniczący, mam prośbę, żebyśmy przed tym, zanim wznowimy prace nad tym projektem, wysłuchali pana ministra sprawiedliwości na temat sytuacji, jaka jest po wydaniu rozporządzenia przez Ministra Sprawiedliwości o restrukturyzacji tych sądów, czyli likwidacji części sądów i utworzeniu ośrodków zamiejscowych. Jak przedstawia się sytuacja w sądownictwie, czy to wszystko przebiega spokojnie, czy są jakieś zalecenia w tym zakresie?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wydaje mi się, że ta informacja, choć jak zwykle cenna, nie pozostaje w związku z rozpatrywanym dzisiaj projektem ustawy. Bardzo chętnie wysłuchamy relacji pana ministra, jak funkcjonuje wymiar sprawiedliwości… Proszę?

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Jak wznowimy prace.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

No więc może byśmy przystąpili do wznowienia prac i jeżeli w trakcie dyskusji pan minister będzie uważał, że w którymś momencie ważna jest informacja na ten temat i wiążąca się z dalszym procedowaniem, to oczywiście będzie miał możliwość ją przedstawić.

Poddaje wniosek pod głosowanie. Bardzo proszę pan poseł Dera.

Poseł Andrzej Dera (SP):

Ja mam następującą prośbę. Panie przewodniczący Kozdroń, albo wznawiamy prace i wtedy jest wniosek, żeby pan minister mówił, bo to ma sens, albo to nie ma sensu, bo w tym momencie nie ma w ogóle przedmiotu do rozmowy. Nie tego dotyczy sprawa. Najpierw trzeba przegłosować kwestię podstawową, czy jest wznowienie postępowania w sprawie tej ustawy, a potem jak najbardziej ja też jestem za tym, żeby pan minister mógł coś powiedzieć. Tak że to nie jest kwestia blokowania tylko właściwej kolejności. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo. Poddaję pod głosowanie wniosek o wznowienie obrad nad obywatelskim projektem ustawy o okręgach sądowych sądów powszechnych oraz o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Kto z państwa jest za wznowieniem prac nad tym projektem? (12) Kto jest przeciwny? (9) Kto się wstrzymał? (0)

Stwierdzam, że wniosek o wznowienie obrad został przyjęty.

Przystępujemy zatem do realizacji porządku. Jeżeli rzeczywiście jest taka wola, to proszę bardzo, niech pan minister podzieli się swoimi refleksjami.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Wojciech Hajduk:

Proszę państwa, inicjatywa obywatelska, wynikiem której jest projekt, nad którym państwo pracujecie, była reakcją na działania Ministra Sprawiedliwości, który podjął wyzwanie i trud przeprowadzenia reorganizacji sądownictwa, co było uzasadnione tym, że Minister Sprawiedliwości sprawuje nadzór nad działalnością administracyjną sądów i organizuje pracę sądów. W ocenie Ministra Sprawiedliwości struktura była nieadekwatna do potrzeb i do zadań, które stają przed sądami i dlatego w wyniku szeregu konsultacji, długich prac podjął ten trud i doprowadził do przekształcenia 79 sądów rejonowych w taki sposób, że sądy te stały się wydziałami zamiejscowymi. Chcę państwu to uzmysłowić, bo wokół całej tej sprawy powstał wielki szum, tak jakby to było robione wbrew zdrowemu rozsądkowi, wbrew konstytucji, wbrew obywatelom. Proszę państwa, te zmiany były konsultowane. Spośród prezesów apelacyjnych, którzy dzisiaj sprawują nadzór nad swoimi apelacjami, nikt się temu nie sprzeciwił. Wszyscy, którzy pracują, którzy zarządzają wymiarem sprawiedliwości, wiedzą, że tego typu zmiany są konieczne, żeby usprawnić pracę sądów.

Już w toku prac Komisji stawiane były zarzuty, że to spowoduje konieczność prowadzenia spraw od początku, spraw karnych i spraw cywilnych, że to sparaliżuje pracę sądów, że obywatele będą mieli zamknięte drzwi do sądu i odbiją się od klamki, mówiąc krótko itd., itd. Proszę państwa. Życie to weryfikuje. Mamy już luty, sądy pracują, tak jak pracowały, nic się nie stało.

Odnosząc się do tych najważniejszych zarzutów, które były stawiane jeszcze w grudniu czy listopadzie. Pierwszy i najważniejszy zarzut – setki spraw karnych, tysiące spraw cywilnych będą prowadzone od początku. Państwo zgadną, ile spraw jest prowadzonych od początku i z jakiego powodu? Jeżeli chodzi o prowadzenie spraw karnych od początku z przyczyn dotyczących reorganizacji – nie jest prowadzona żadna. Jeżeli chodzi o sprawy cywilne, które są prowadzone od początki, już nie mówię o tym, że nie ma takiej opcji w ogóle, że się prowadzi sprawy cywilne od początku, to od razu konkluzja nasuwa się jedna – nie jest prowadzona żadna. Oczywiście w sześciu sądach rejonowych jest prowadzonych od początku, czyli w styczniu zaczęto prowadzić od początku, 26 spraw. Łącznie w sześciu sądach. Nie były to jednak przyczyny związane z reorganizacją, ale na przykład z przeniesieniem sędziego, chorobą sędziego czy zmianą miejsca pracy, ale niezwiązaną z reorganizacją, tylko z przeniesieniem z sądu do sądu na własny wniosek, była zmiana przydziału referatu i te sprawy nie mogły być prowadzone w dalszym ciągu.

Proszę państwa, to, co przed chwilą tutaj powiedziałem, to jest argument, który w mojej ocenie obala, ja nie mówię, że sens pracy nad tą ustawą, ale te wszystkie zarzuty, które były do tej pory stawiane Ministrowi Sprawiedliwości, że dokona sparaliżowania wymiaru sprawiedliwości. To się nie stało, jest tak samo, jak było, korzyścią tej zmiany jest to, że może być lepiej. Może być lepiej, ponieważ wreszcie w małych jednostkach będzie możliwość zastępowania się sędziów.

Proszę państwa, jakie problemy pojawiły się po reorganizacji sądów? Pogrupowaliśmy te problemy na kilka kategorii. Mówiąc krótko, przy tej całej atmosferze paraliżu, tragedii narodowej itd., to, co było podnoszone, tak naprawdę przez autorów tego projektu, takie pojawiły się oto problemy w sądach na skutek reorganizacji. Brak szybkiej komunikacji w zakresie obiegu dokumentów, administracyjnych dokumentów, nie sądowych. I żeby było, proszę państwa, śmieszniej, ten problem pojawił się może w 5 czy 6 sądach rejonowych, tych połączonych. Mogę tutaj je wymieniać, ale nie chcę państwu zabierać nadmiernie dużo czasu. Następnie pracownicy sądów byli przerażeni, w cudzysłowie przerażeni, i zgłosili taki problem, że rozmiar zadań związanych z przeniesieniem spraw do nowych repertoriów był potężny. Proszę państwa, co roku 31 stycznia zamyka się repertoria, czyli sądowe księgi biurowe, tam gdzie rejestruje się sprawy, sprawy niezakończone przepisuje się do nowych repertoriów. Ta sama czynność była wykonana tutaj, ponieważ był to 31 grudnia, więc nie było żadnej dodatkowej czynności związanej z przeniesieniem. Jest to przeniesienie, które co roku ma miejsce, niezależnie od tego, czy sąd jest wyłączony, czy nie jest wyłączony. Zwiększony nakład pracy sekretariatów i pionu administracyjnego i finansowego. Owszem, reorganizacja jednorazowo wymaga zwiększenia nakładu pracy, w szczególności ze strony oddziału administracyjnego, w którym mamy do czynienia z pracownikami zajmującymi się kadrami i pionu finansowego, bo rzeczywiście ta reorganizacja wymusiła dokonanie przekształceń w zakresie umów o pracę, w zakresie reorganizacji przy wypłacaniu wynagrodzeń itd., ale były to jednorazowe czynności, które dzisiaj już nie mają wpływu na pracę sądu. Sądy zgłaszały również problemy informatyczne. Problemy informatyczne występują niezależnie od tego, czy doprowadzamy do reorganizacji, czy nie. Po prostu sprzęt może się psuć, musi być aktualizowany itd. To są okoliczności, które w ogóle nie są powiązane z reorganizacją. I to tyle problemów, które się pojawiły. Gdybym pokazał państwu całą tę listę, to by się okazało, że te problemy sporadycznie występowały w pojedynczych jednostkach.

Cała reszta przeszła gładko w ogóle nie zauważano nadmiaru pracy, a przynajmniej nie komunikując tego ministrowi. Przez cały czas minister był w kontakcie z prezesami apelacyjnymi i okręgowymi, którzy nadzorują pracę tych jednostek. Monitorowaliśmy na bieżąco wszystkie problemy, które się pojawiały. Chcę jeszcze raz powtórzyć, że cała ta atmosfera wielkiej porażki czy wielkiego niebezpieczeństwa dla społeczeństwa, że nie będzie gdzie sądzić i że będą sądy zamknięte, że będą sprawy od początku prowadzone, to tak jak zresztą mówiłem państwu w grudniu czy listopadzie, jak minister mówił w wywiadach prasowych czy telewizyjnych, okazała się jedną wielką fikcją. To była po prostu nieprawda, a wynikało to stąd, że takie reorganizacje miały wcześniej miejsce.

W ciągu dziesięciu ostatnich lat na skutek najczęściej wniosków samych prezesów doprowadzono do przekształceń w zakresie właściwości dotyczących bodajże 80 gmin i miast. Dzisiaj, jeżeli państwo tę ustawę uchwalą, to tego typu zmiany będą wymagały zmian ustawowych. Nie wiem, czy państwo zdają sobie sprawę z tego, że system musi być elastyczny, bo sądy muszą reagować chociażby na zmiany demograficzne. Chcę to jeszcze raz powiedzieć. Nie może być tak, że cementujemy strukturę sądów w taki sposób, że obszary właściwości kształtujemy ustawowo i nie możemy reagować na zmieniające się potrzeby społeczne. Chcę państwu powiedzieć, że taki przykład miał kiedyś miejsce. Był to wydział górniczy powołany ustawą Prawo geologiczne i górnicze, wiele lat temu, w 1994 roku, i to był wydział, w którym sądy przejęły sprawy górnicze z Komisji do Spraw Szkód Górniczych, to był wydział powołany ustawą, i w 1994 roku miał co robić, w 1995 roku miał co robić i proszę sobie wyobrazić, że w roku 1996, 1997, 1999 itd. miał co robić, bodajże w 2011 roku go zniesiono, bo nie miał co robić. Tam potem był już tylko jeden sędzia, który musiał być, bo ustawa to przewidywała i dopiero kolejna zmiana Prawa górniczego i geologicznego zniosła ten wydział jako bezzasadny. Ale pań-

stwo rozumieją, był przewodniczący, musiał być sekretariat, były dodatki funkcyjne, był kierownik sekretariatu, to musiało funkcjonować, bo tak ustawa stanowiła. Jeżeli w skali kraju powołamy wydziały, które nie będą mogły być zniesione szybką decyzją, czyli zarządzeniem ministra, to narażamy wymiar sprawiedliwości na dysfunkcjonalność, a skarb państwa na nadmierne koszty, ponieważ to po prostu wiąże się z dodatkowymi kosztami. Wydział musi mieć osobną lokalizację, wydział musi mieć kierownictwo zarówno w osobie sędziego, jak i w osobie urzędnika, wydział musi mieć odpowiednią komunikację, musi mieć komputery itd. To są koszty, które po prostu funkcjonują w takich jednostkach. Tutaj musimy elastycznie reagować.

Już nie chcę mówić o tym, że w projekcie ustawy, który jest poprawiany od samego początku, a który miał być po prostu objawieniem ze strony projektodawców i załatwić wszystkie problemy, chcecie państwo reaktywować 4 wydziały ksiąg wieczystych zniesione w 2009 roku. To ja państwu gratuluje tego, że chcecie tę infrastrukturę odbudować. Nie wiem, czy państwo macie świadomość, jak wydziały ksiąg wieczystych funkcjonują? To jest system centralny, to nie są bazy danych poszczególnych sądów, tylko to jest system centralny, połączony centralnie i musi spełniać szczególne wymagania. To jest kwestia przenoszenia ksiąg wieczystych, specjalnego archiwum. Proszę państwa, to jest milion problemów. W 2009 roku na wniosek prezesów zniesiono 4 wydziały zamiejscowe ksiąg wieczystych i państwo dzisiaj ustawą chcecie powołać te wydziały. Nie wiem na złość komu? Na złość babci odmrożę sobie uszy, bo tak to po prostu wygląda. Tego typu błędów, że pojawiają się gminy w dwóch sądach albo w trzech sądach, że są gminy, które po prostu są przenoszone z sądów do sądów i nie ma to praktycznie żadnego uzasadnienia, jeżeli chodzi na przykład o komunikację czy odległości, takich przypadku w tym projekcie jest multum. My, proszę państwa, tego wszystkiego nie wychwycimy. Jest niebezpieczeństwo, że po uchwaleniu tej ustawy te problemy objawią się z dnia na dzień, bo kiedy zaczną spływać sprawy i będzie konflikt, gdzie sprawa ma wpłynąć albo nie będzie przygotowanej infrastruktury do tego, żeby te sprawy rozpoznać, to to spowoduje paraliż.

Proszę państwa. Dzisiaj sądy pracują dobrze, tak jak pracowały. Naprawdę 10% sądów powoduje 64% zaległości w skali kraju. To są sądy największe. Dlaczego tak jest? Ponieważ etatyzacja w skali kraju jest nieprawidłowa, a jest nieprawidłowa dlatego, że małe jednostki, te najmniejsze, z natury rzeczy muszą być przeetatyzowane. Muszą być. Odwołam się do własnych doświadczeń. W okręgu, którym kierowałem, najmniejszy sąd liczył w tamtym czasie 15 sędziów, dzisiaj ten sąd liczy 13 sędziów, są dwa takie sądy: sąd w Raciborzu i Sąd Rejonowy w Żorach. W Raciborzu 15 sędziów, w Żorach dzisiaj 13 sędziów, do niedawna było tam 15 sędziów. To są potężne sądy w rozumieniu dzisiejszej Polski, to są duże sądy. My mówimy o sądach od 4 do 9 sędziów. Proszę sobie wyobrazić, że w Sądzie Rejonowym w Żorach od pięciu lat z przyczyn zupełnie nieobiektywnych, których się nie da w żaden sposób przewidzieć, nie pracuje cały czas 5 czy 6 sędziów. To były kwestie zawieszeń, a przede wszystkim chorób i urlopów macierzyńskich. To znaczy, że pozostali sędziowie są tam podwójnie obciążeni. Najtrudniejsza sytuacja w okręgu, a to jest duży sąd. Gdyby to się zdarzyło w małym sądzie, to mamy paraliż totalny, żadna sprawa nie może być rozpoznana. Do czego zmierzam w związku z etatyzacją? W jakiejś mierze współdecydując o rozmiarze etatyzacji zarówno w jednym, jak i w drugim sądzie, dbałem o to, żeby był zapas sędziów, a to są sądy 15-osobowe, żeby było sędziów więcej niż potrzeba ich do wpływających spraw. Dlatego właśnie, że jak trzech zachoruje, to w składzie 15-osobowym jest to 1/5 kadry, a kiedy dwóch zachoruje w sądzie 4-osobowym, to jest połowa kadry, kiedy zachoruje dwóch w sądzie 6-osobowym, to jest 1/3 kadry. To jest po prostu tragedia. Wtedy państwo narażają obywateli na dyskomfort w postaci nieprowadzenia spraw. A z drugiej strony, skoro trzeba te małe sądy przekadrowywać, bo one muszą być przekadrowane, tam musi być lepsza sytuacja kadrowa niż w dużym sądzie, ponieważ każda nieobecność powoduje paraliż. Z tego powodu w tych małych sądach, których jest bardzo dużo, mamy zamrożonych wiele etatów orzeczniczych, które po takich reorganizacjach jak dzisiaj miała miejsce, dałoby się przenieść do tych 10% sądów, które generują 64% zaległości. Innymi słowy, działania ministra były racjonalne i zmierzały do tego, by w miarę upływu czasu móc zracjonalizować mapę etatyzacyjną Polski.

Proszę państwa, sędziów więcej nie będzie. Mamy 10 tys. sędziów i nie ma potrzeby, żeby było więcej. Przy takiej strukturze organizacyjnej utrwalonej ustawowo, rozproszonej, która jest niewydolna, to może potrzebowalibyśmy 12 tys. sędziów albo jeszcze więcej. Ja tu się odwołuję do państwa poczucia odpowiedzialności, do poczucia odpowiedzialności za państwo i wymiar sprawiedliwości, bo sądy muszą działać. Niezależnie od tego, jakie intencje są po państwa stronie, bo myślę, że różne osoby mają różne intencje, to najważniejsza jest funkcjonalność działania wymiaru sprawiedliwości jako dziedziny państwa. Ten krok, który teraz był zrobiony, to był pierwszy krok, który umożliwi lepsze działanie sądów. Przegrywamy procesy w trybunałach, jeżeli chodzi o przewlekłość postępowań. Nie potrafimy temu zaradzić między innymi dlatego, że brakuje nam sędziów w tych sądach, gdzie jest największe obciążenie. Nie możemy tam przenosić sędziów z małych sądów, dlatego że przeniesienie sędziego z małego sądu spowodowałoby paraliż tego sądu, podczas gdy liczba wpływających spraw uzasadniałaby to. To jest, proszę państwa, błędne koło. To jest kwadratura koła. Nie da się poprawić funkcjonowania sądów, jeżeli będzie się podejmowało takie działania, a jeżeli jeszcze państwo utrwalą ustawowo wydziały zamiejscowe, utrwalą właściwość miejscową, to wszyscy odejdziemy stąd z dobrym samopoczuciem, tylko za dwa, trzy lata będzie dramatyczny problem.

Mamy dzisiaj problem z ciągle wzrastającą liczbą wpływających spraw. Gdy zaczynałem pracę 20 lat temu, było 5 tysięcy sędziów, dzisiaj mamy 10 tysięcy sędziów. Liczba wpływających spraw rośnie i to rośnie bardzo, bardzo szybko. Jeżeli chcemy mieć taką samą liczbę sędziów jak dzisiaj, a nam się zarzuca, że mamy największą liczbę sędziów w Europie w przeliczeniu na coś, nie wiem, na obywatela, na liczbę spraw, jeżeli chcemy temu zaradzić i nie chcemy zwiększać liczby sędziów, musimy mieć funkcjonalne sądy, nie funkcjonalne w rozumieniu takim…, w rozumieniu takim, że sądy będą potrafiły reagować na wahania wpływu spraw, na zmianę struktury demograficznej, na zmianę charakteru spraw. Da się to tylko uczynić w jeden sposób, mianowicie Minister Sprawiedliwości albo osoba, która sprawuje nadzór nad sądami i organizuje pracę sądów, a dzisiaj jest to Minister Sprawiedliwości, musi mieć realne narzędzia do organizacji pracy sądów. Za chwilę będą oczywiście wypowiedziane słowa, że tak nie jest itd., itd. Ja tylko chcę, żeby państwo rozważyli we własnym sumieniu, że są rzeczy, których nie należy czynić na złość na przykład ministrowi czy na złość konkretnej formacji politycznej. Tak nie może być. My wszyscy musimy dbać o państwo. I nie może być tak, że sędziowie mówią, my mamy daleko do sądu, nie może być tak, że się mówi, że sędziowie będą od godziny 8 do 10 pracować w jednym sądzie, a od 11 do 13 w drugim sądzie, bo to jest nieprawda. Ci sędziowie, którzy pracowali w grudniu, listopadzie i w maju, pracują w tych samych miejscach. Zastępowanie ma miejsce tylko wtedy, kiedy jest długa nieobecność sędziego i to nie od godziny 12 do 15 tylko to jest zastępowanie na miesiąc, dwa, trzy, cztery, pięć miesięcy. Tu chodzi o takie zastępstwa. A jeżeli sędziowie się oburzają, że muszą do sądu dojechać, do miejsca pracy, to co mają powiedzieć inni obywatele, którzy muszą dojeżdżać. Przepraszam, czy sędziowie są tą grupą, która jest w jakiś nadzwyczajny sposób uprzywilejowana komunikacyjnie? Czy sędziowie nie mogą dojechać? Dojeżdżam 20 lat do sądu i korona mi z głowy z tego powodu nie spadła, a te argumenty były podnoszone jeszcze w styczniu w prasie, myślę ze strony środowiska sędziowskiego, że sędzia musi pracować od 9 do 12 w jednym sądzie i od 13 do 15 w drugim sądzie. Te argumenty są irracjonalne. Tu nie było żadnego racjonalnego argumentu. To jest jedna kwestia.

Powołanie wydziałów zlikwidowanych w 2009 roku, wydziałów ksiąg wieczystych, spowoduje naprawdę bardzo duże nakłady finansowe ze strony Ministra Sprawiedliwości, żeby przywrócić infrastrukturę wydziałów ksiąg wieczystych w poszczególnych sądach.

Głos z sali:

To już pan mówi po raz drugi. Ja bym proponował przejść do rozpatrywania…

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Widzę, że moja wypowiedź spowodowała lekkie znudzenie. W tym momencie nie mam nic do powiedzenia, odwołuję się do państwa zdrowego rozsądku. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, na wstępie muszę zaprotestować przeciwko pańskiej wypowiedzi, która sugeruje, jakoby działania obywatelskiej inicjatywy rodziły się z chęci zrobienia na złość ministrowi. Temu trzeba stanowczo zaprotestować. U podstaw tego obywatelskiego projektu leży troska o dobro wymiaru sprawiedliwości i o dobro obywateli. Nie będę tego wątku rozwijał, bo wielokrotnie o tym mówiliśmy. Z satysfakcją przyjąłem informację pana ministra, że na skutek wydanych przez ministra rozporządzeń nie pogorszyła się sytuacja w wymiarze sprawiedliwości, ale przecież nie o to nam chodzi. Nam chodzi o to, żeby działania w resorcie sprawiedliwości były takie, że poprawią złą sytuację, a nie tylko jej nie pogorszą. Nie wspomniał pan minister na ten temat, ale o tym już wielokrotnie mówiliśmy, my w dalszym ciągu odwołujemy się do argumentacji, że regulacja okręgów sądowych poprzez rozporządzenie w naszym przekonaniu jest niezgodna z konstytucją i do tego wracamy. Myślę też, że nie można posłom przypisywać braku rozwagi, braku rozeznania w funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości, natomiast pan minister sam wspomniał o wzrastającej liczbie spraw, o dużej liczbie sędziów w Polsce, bo przecież to jest największa po Niemczech armia w Europie. A zatem należy poprawy wymiaru sprawiedliwości upatrywać nie tyle w ruchach kadrowych i likwidacji tych czy innych sądów, ale przede wszystkim w kształtowaniu tych czy innych procedur, które pozwolą orzekać w rozsądnych terminach. To jest temat na inne posiedzenie, natomiast dziś chcemy wrócić do ustawy, która zrodziła się z inicjatywy obywatelskiej, z inicjatywy lokalnych samorządów i również z inicjatywy grupy posłów. Z tego też względu myślę, że na tym powinniśmy się skoncentrować. Myślę, że to w niczym nie umniejsza roli Ministra Sprawiedliwości, jeżeli okręgi sądowe będą regulowane przez ustawę, wszak w tej ustawie przewiduje się, że minister będzie miał wpływ na zmianę, bo może występować z inicjatywą ustawodawczą co do zmiany okręgów sądowych. Bardzo proszę, pan poseł Zgorzelski.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Ja, panie przewodniczący, chciałem zrezygnować z argumentów, których jest bardzo wiele, w odniesieniu do wypowiedzi pana ministra. Chodzi nam przede wszystkim o czas, abyśmy mogli zacząć procedować i chciałbym zgłosić poprawkę do art. 5 ust. 1 lit. a), zamiast Gdańsk Południe wpisać Gdańsk-Południe.

Przedstawiciel Obywatelskiego Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Maciej Strączyński:

Proszę państwa, to jest tylko dostosowanie się do tego, co stwierdziło Biuro Legislacyjne.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze. Pan sędzia Strączyński, proszę uzasadnić.

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

To jest dostosowanie do tego, co stwierdziło Biuro Legislacyjne i kontynuacja poprawek poprzednio wniesionych. W tym przepisie jest również użyty zwrot „w załączniku do ustawy". Komisja na jednym z poprzednich posiedzeń wstępnie doszła do wniosku, że zamiast załącznika do ustawy powinno być rozporządzenie ministra, które by rozgraniczało sądy wewnątrz miasta Gdańsk, wewnątrz miasta Poznań, wewnątrz miasta Szczecin. Stąd tutaj jest kwestia, że we wszystkich poprawkach, które pan poseł Zgorzelski ma, do wszystkich punktów, które będzie zgłaszał, wszędzie gdzie jest zwrot „określonej w załączniku do ustawy" powinno być „określonej w rozporządzeniu". Ponieważ jesteśmy przy art. 5 w tej chwili jest to pkt 6 lit. a), Gdańsk Południe. Również lit. b), z tym że pan poseł Zgorzelski zgłosił poprawkę do lit. a), identyczna będzie do lit. b), ponieważ w pierwotnym projekcie napisane jest Gdańsk Południe bez łącznika, a ma być z łącznikiem w jednym i w drugim. To są dwie poprawki. W obu przypadkach zamiast „określonej w załączniku do ustawy" był zwrot „określonej w rozporządzeniu".

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

A zatem w art. 5 ust. 1 pkt 6 lit. b) zamiast Gdańsk Północ wpisać Gdańsk-Północ.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan minister chciał się odnieść.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Proszę państwa, bardzo fajna poprawka. Tylko jeden argument dla państwa. W tworzeniu dobrego prawa nie ma delegacji dla ministra do wydania rozporządzenia.

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

Będzie w jednym z ostatnich artykułów.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Proszę państwa, czy tak się tworzy przepisy? Poprawka: tak, będzie rozporządzenie, bo minister wskazuje, że nie ma delegacji do rozporządzenia itd. Ile błędów można przeoczyć. *A vista* tutaj mówię państwu, tutaj nie ma delegacji, bo pamiętam, że nie ma delegacji. Projektodawcy mówią: tak, wiemy. To przed zgłoszeniem takiej poprawki powinien być wprowadzony przepis, który deleguje do tego typu poprawek.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie ministrze, idziemy po kolei w tej ustawie, w związku z tym nie możemy skakać. Wielu rzeczy nie ma, bo będą dopiero w drodze poprawek wnoszone, więc idziemy po kolei. Gdybyśmy doszli do końca i pan minister stwierdziłby, że w tym miejscu, bo przecież wiadomo, gdzie jest miejsce dla tego rodzaju uregulowań, nie na początku aktu prawnego tylko zazwyczaj pod koniec są delegacje ustawowe, no dobrze, ale brakuje delegacji, to wtedy rzeczywiście uwaga jest jak najbardziej zasadna. Teraz powiemy o delegacji ustawowej, a nie wiemy jeszcze, dla jakiego zakresu spraw jest ona potrzebna.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Panie przewodniczący, ja tylko chciałem powiedzieć, że nie tworzy się prawa, ustawy poprawkami do ustawy. To powinno być opracowane i powinno być dobrze zrobione na samym początku, a dziś mamy tak, że przedłożono projekt, o którym nie wiadomo, jaki będzie miał kształt i kto na co wpadnie to zgłosi, a ile rzeczy umknie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie ministrze, procedowałem ustawę, do której wniesiono na etapie senackim 300 poprawek. Ja się wtedy bulwersowałem. Natomiast dziś nie mamy do czynienia z aż tak przytłaczającą liczbą poprawek. W związku z tym myślę, że to jest normalna sytuacja. Proszę bardzo, pan poseł Kozdroń.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Panie przewodniczący, chciałem zapytać Biuro Legislacyjne, czy te poprawki, przecież w istocie rzeczy mamy do czynienia z nowością normatywną, wprowadza się w formie rozporządzenia, czy jakąś delegację się daje, czy w tym momencie nie wychodzimy poza zakres tej ustawy? To jest po pierwsze. Po drugie, czy w tym rozporządzeniu, o którym się mówi, nie powinno być wytycznych? Jeżeli mówimy o rozporządzeniu, to w rozporządzeniu powinny być zawarte wytyczne ściśle zgodnie z art. 92 Konstytucji. W związku z tym samo określenie „w drodze rozporządzenia" sugeruje, że to jest niekonstytucyjne.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Do tego przystąpimy i będę wdzięczny panu przewodniczącemu Kozdroniowi, gdy będziemy dyskutować na temat delegacji ustawowej, żeby złożył stosowne poprawki, jeżeli taka konieczność będzie, tak ażeby…

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Poprawki zgłasza pan poseł Zgorzelski.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Więc proszę to zostawić, zapewne zgłosi. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Jeżeli chodzi o kwestie nowości normatywnej, czy te poprawki wykraczają poza zakres, to w naszej opinii poprawki do tej pory zgłoszone mieszczą się w zakresie, który został wniesiony przez projektodawców, ponieważ doprecyzowują, czy usuwają pewne błędy, które zostały zgłoszone. Natomiast w kwestii rozporządzenia na razie się nie wypowiadamy, ponieważ taka poprawka nie została przegłosowana ani nie została przyjęta,

tylko została zapowiedziana. Jeżeli zobaczymy poprawkę dotyczącą rozporządzenia, to wypowiemy się, czy ona przekracza zakres projektu, czy nie. Natomiast jeżeli chodzi o tę poprawkę, która została zgłoszona, to sugerowalibyśmy, żeby ewentualnie zgłaszać poprawki, które zostały przyjęte albo konsekwencje tych poprawek. Jeżeli chodzi o to rozporządzenie i kwestie załącznika do ustawy, to prosimy ewentualnie tylko o sygnalizowanie tej rzeczy, ponieważ kwestia załącznika do ustawy będzie konsekwencją przyjęcia poprawki dotyczącej rozporządzenia. Tak więc ona będzie usuwała wszystkie te wyrazy w załączniku do ustawy, natomiast teraz powinniśmy przyjmować tylko te rzeczy, które wynikają z poprawek, które były wcześniej rozpatrzone albo teraz są rozpatrywane.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan sędzia Strączyński.

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

Proszę państwa, państwo posłowie na jednym z poprzednich posiedzeń Komisji podjęliście wstępnie decyzję, że podział wielkich miast gdzie jest kilka sądów takich jak: Lublin, Poznań, Katowice, Szczecin czy omawiany w tej chwili Gdańsk, powinien zostać pozostawiony nie w formie załącznika do ustawy, do którego tutaj jest tyle zastrzeżeń co do kwestii sformułowania, lecz powinien być wykonywany rozporządzeniem ministra. Komitet Obywatelski nie sprzeciwił się temu, bo to nie narusza idei naszego projektu ustawy, z tego też powodu jest potrzeba wniesienia poprawek tego typu, że we wszystkich miejscach, gdzie jest napisane „w załączniku do ustawy” musi być napisane „w rozporządzeniu” i na końcu, podkreślam, na końcu ustawy musi być dodany przepis, który też będzie zaproponowany jako poprawka, że Minister Sprawiedliwości w drodze rozporządzenia ustala granice okręgów sądów rejonowych w miastach, i tu będzie wyliczenie tych miast, w których to pozostaje w gestii ministra. Zatem można to przegłosować później jako jedną poprawkę. Odwołuję się do państwa decyzji, jak państwo sobie tego zażyczycie, czy przegłosować później jedną poprawkę, która wprowadzi ten przepis o delegacji i zarazem wszędzie załącznik zastąpi rozporządzeniem i jeśli Biuro Legislacyjne nie zgłosi zastrzeżeń, bo podczas poprzedniego posiedzenia właśnie przedstawiciele Biura Legislacyjnego zażądali, żeby głosować poprawki punkt po punkcie, jeden za drugim, mimo że gdyby była taka wola państwa, to my byśmy zaproponowali je grupami merytorycznymi. Niemniej takie było wówczas stanowisko Biura Legislacyjnego. Zatem my się dostosujemy, nie wątpię, że również pan poseł Zgorzelski, do zasady zgłaszania poprawek w kolejności, byle tylko zadowolić Wysoką Komisję pod względem sposobu procedowania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że nie ma sprzeciwu ze strony Biura Legislacyjnego co do takiego procedowania? Artykuł po artykule, prawda?

Legislator Krzysztof Karkowski:

Proponujemy, żeby debatować i przyjmować punkt po punkcie czy ustęp po ustępie po kolei, natomiast w kwestii tych załączników proponowalibyśmy, żeby je sygnalizować, że są w tym miejscu, a później jako jedną poprawkę, bo jej istota polega na tym, że wprowadzamy rozporządzenie, a później jej konsekwencjami są drobne zmiany o charakterze redakcyjnym w różnych artykułach. Chodzi o to, żeby przyjąć meritum tej poprawki, a później zająć się konsekwencjami, a nie odwrotnie, czyli najpierw wprowadzać konsekwencje, a później decydować o meritum.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest za przyjęciem zgłoszonych poprawek? (12) Kto jest przeciw? (11) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję poprawka została przyjęta.

Proszę bardzo Biuro Legislacyjne.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Chciałem zapytać, czy przegłosowaliśmy teraz te myślniki?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Ja bym proponował, żebyśmy zajęli się także punktami 1 do 5 w ust. 1, ponieważ Komisja zdecydowała przyjęcie poprawki do pkt 6, natomiast nie zdecydowała o przyjęciu lub odrzuceniu lub ewentualnych zmianach w punktach 1 do 5.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

W związku z tym poddaję pod głosowanie poprawki… Nie ma?

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Biuro Legislacyjne twierdzi, że są.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

To miał być łącznik, a nie myślnik.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę jeszcze raz zgłosić poprawkę wobec wątpliwości.

Głos z sali:

Myślnik jest łącznikiem.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę jeszcze raz zgłosić poprawkę.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

W art. 5 ust. 1 pkt 6 lit. a) zamiast Gdańsk Południe wpisać Gdańsk-Południe.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak?

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

I to przegłosowaliśmy. Pan minister wprowadza destrukcję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

To zostało przegłosowane w takim brzmieniu.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

To są różne znaki gramatyczne.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale słyszeliśmy, jak poprawka brzmiała i przegłosowaliśmy ją.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Różne znaczenie sądów w art. 4 i art. 5.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie ministrze, ale poprawka została zredagowana i w takim kształcie, jak wszyscy słyszeli, została przegłosowana, więc nie ma wątpliwości.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Art. 5 ust. 1 pkt 6 lit. a) i lit. b).

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Gdańsk-Południe, Gdańsk-Północ.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Biedroń.

Poseł Robert Biedroń (RP):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałem zgłosić poprawkę dotycząca usunięcia braków. Biuro Legislacyjne…

Legislator Krzysztof Karkowski:

Żeby zachować jakiś porządek, żeby się nie pogubić w tej skomplikowanej materii, która jest bardzo szczegółowa i ważna dla pracy sądów, proponowałbym, żeby pracować w ten sposób, że na przykład ust. 1 pkt 1, pytać się czy są jakieś uwagi, czy poprawki, jeżeli nie ma, to przyjmować tę jednostkę redakcyjną. Jeżeli będziemy debatowali w ten sposób,

że będziemy po kolei zgłaszali poprawki, to może wystąpić sytuacja, że nie przyjmiemy jakiejś uwagi i będzie zarzut o charakterze formalnoprawnym, proceduralnym, że jakieś jednostki redakcyjne tego projektu ustawy nie zostały rozpatrzone i nie zostały przyjęte. Proponowałbym rozpatrywać po kolei jednostkami redakcyjnymi. Na przykład ust. 1 po kolei punktami 1,2,3,4 itd. Chodzi o to, żeby nie było sytuacji, że jakaś jednostka redakcyjna nie zostanie przez Komisję przyjęta, żeby nie pojawił się zarzut natury formalnoprawnej, że coś nie zostało przegłosowane i przyjęte.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. A zatem rozumiem, że jesteśmy przy ust. 1 pkt 5.

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

Panie pośle, jeśli mogę służyć pomocą, to jestem gotów państwu przedstawiać kolejno te ustępy, co do których wiemy, że poprawki nie są zgłoszone.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze, ale pójdziemy, zgodnie z sugestią Biura Legislacyjnego, po kolei. Zatrzymaliśmy się na ust. 1 pkt 5.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Nie, jeszcze powinniśmy przegłosować, przyjąć punkty 1-5 w ust. 1, które nie były rozpatrywane, dopiero zostały przegłosowane poprawki do pkt 6. Tak więc proponowałbym zacząć od pkt 1 w ust. 1 i po kolei je omawiać i przyjmować.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze. A zatem czy są uwagi do art. 5 ust. 1 pkt 1? Nie słyszę.

Czy są uwagi do pkt 2?

Głos z sali:

Pkt 2 został przyjęty.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak. Czy są uwagi do pkt 3? Nie słyszę.

Uwagi do pkt 4? Nie słyszę.

Uwagi do pkt 5? Nie słyszę.

Uwagi do pkt 6? Teraz były, przegłosowane, przyjęte.

Uwagi do pkt 7? Nie słyszę.

Uwagi do pkt 8? Proszę bardzo, pan poseł Biedroń.

Poseł Robert Biedroń (RP):

Panie przewodniczący, mam uwagę dotyczącą usunięcia braków. Pominięto w projekcie miasto Gorzów i dlatego zgłaszam poprawkę do art. 5 ust. 1 pkt 8 lit. a), który w mojej poprawce otrzymuje brzmienie: „Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim – dla miasta Gorzów Wielkopolski oraz powiatu gorzowskiego, za wyjątkiem miasta Kostrzyn nad Odrą".

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale nie wiem, jaki ja mam projekt, bo ja tak właśnie mam…

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

Chodzi po prostu o to, że miasto Gorzów nie wchodzi w skład powiatu gorzowskiego, jest powiatem miejskim. Nie zostało to przez pomyłkę umieszczone w pierwotnym projekcie. Jest powiatem grodzkim.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

A ja w tym projekcie, który mam, mam dokładnie takie brzmienie jak poprawka.

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

Nie ma tam miasta Gorzów.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze, rozumiem. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (12) Kto jest przeciw? (11) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję. Poprawka została przyjęta.

Czy są jakieś uwagi do pkt 9? Nie słyszę.

Czy są jakieś uwagi do pkt 10? Nie słyszę.

Czy są uwagi do pkt 11? Proszę bardzo, pan poseł Zgorzelski.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

W art. 5 ust. 1 pkt 11 zamiast Katowice Wschód wpisać Katowice-Wschód. To samo dotyczy art. 5 ust. 1 pkt 12. Zamiast Katowice Zachód wpisać Katowice-Zachód.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (12) Kto jest przeciw? (11) Kto się wstrzymał? (0) Poprawka została przyjęta.

Czy są jakieś uwagi do pkt 12?

Do punktu 13? Proszę bardzo Biuro Legislacyjne.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Do pkt 12…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Do 12 czy do 13?

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Do 12 lit. e). Według naszej wiedzy, gdzie jest mowa o gminie Słupia, powinno być dopisane w nawiasie Konecka.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Tak nie może być.

Poseł Andrzej Dera (SP):

A jakie błędy są w ministerstwie. Niech się pan naprawdę, panie ministrze, powstrzyma z komentarzami. To co mamy powiedzieć, że w ministerstwie nie pracujecie i że robicie błędy i jeszcze za to pieniądze dostajecie? Naprawdę proszę się już od tych komentarzy powstrzymać.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę państwa…

Poseł Andrzej Dera (SP):

Przecież tego słuchać się nie da. Ile można?

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Dotyczy to lit. e) w pkt 12.

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

Czy mogę zabrać głos, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo.

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

Tutaj, proszę państwa, nie ma błędu, o czym być może nie wie Biuro Legislacyjne, dlatego że jeżeli mamy zwrot „dla powiatu koneckiego, za wyjątkiem gminy Słupia", to w powiecie koneckim jest tylko jedna gmina Słupia. Natomiast dawny zapis „Konecka" wynikał z tego, że w obecnym województwie świętokrzyskim są dwie gminy o nazwie Słupia, które leżą w różnych powiatach i gdy kiedyś było wyliczenie gmin należących do poszczególnych sądów, to trzeba było napisać, że do Sądu Rejonowego w Końskich wchodzi gmina o nazwie Słupia, która nie ma w nazwie Słupia Konecka, tylko w nawiasie było wpisane Konecka dla rozróżnienia, podkreślam, nie było to zgodne z nazwami tych gmin, że chodzi o tę Słupię, a nie o tę drugą, która leży obecnie w innym powiecie. W tej chwili to rozróżnienie jest całkowicie zbędne, bo gdy piszemy, że jest to powiat konecki, za wyjątkiem gminy Słupia, to wiadomo, że może chodzić tylko i wyłącznie o tę gminę Słupia, która leży w powiecie koneckim. I dlatego ten błąd już tu nie występuje i nie ma potrzeby nawiasu umieszczać, który był całkowicie nieformalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Szanowna Komisjo, to była wyłącznie uwaga, ponieważ Biuro Legislacyjne porównywało treść rozporządzenia. Ponieważ tam występowała taka zbitka Słupia (Konecka), dlatego zwróciliśmy na to uwagę, ale oczywiście to jest tylko uwaga.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że wątpliwości zostały rozwiane. A zatem nie ma uwag do pkt 12.

Czy są uwagi do pkt 13? Nie słyszę.

Czy są uwagi do pkt 14? Też nie słyszę.

Do pkt 15? Proszę bardzo, pan poseł Zgorzelski.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

W pkt 15 zamiast Kraków Krowodrza wpisać: dla Krakowa-Krowodrzy. Dalej mamy to samo, zamiast Kraków Nowa Huta wpisać: dla Krakowa-Nowej Huty. Dalej dla Kraków Podgórze, wpisać: dla Krakowa-Podgórza. Następnie dla Kraków Śródmieście wpisać: dla Krakowa-Śródmieścia.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy do zaproponowanych poprawek są jakieś uwagi? Jeżeli nie ma, to poddaje pod głosowanie. Kto z państwa posłów jest za przyjęciem tych poprawek? (13) Kto jest przeciw? (9) Kto się wstrzymał? (0). Dziękuję. Poprawki zostały przyjęte.

Przechodzimy do pkt 16. Czy są uwagi? Nie ma.

Do pkt 17? Też nie ma uwag.

Poseł Elżbieta Achinger (PO):

Przepraszam bardzo, do pkt 15 lit. c), bo przecież my na razie mówiliśmy o lit. b), z tego co zrozumiałam.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jeżeli są jeszcze jakieś uwagi do punktu 15, to proszę bardzo.

Poseł Elżbieta Achinger (PO):

W art. 5 ust. 1 pkt 15 lit. c) powinno być: Sąd Rejonowy dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie – dla części miasta Krakowa określonej w załączniku do ustawy, powiatu proszowickiego oraz gmin Igołomia-Wawrzeńczyce i Kocmyrzów-Luborzyca.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak, ale my omawialiśmy wcześniej, że…

Poseł Elżbieta Achinger (PO):

Przełożymy to do załącznika.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak. Dziękuję bardzo. A zatem wracamy. Do pkt 16 nie było uwag. Do pkt 17 też nie.

Czy są uwagi do pkt 18? Proszę bardzo, pan poseł Biedroń.

Poseł Robert Biedroń (RP):

Dziękuję, panie przewodniczący. Mam uwagi do lit. a) i lit. b). Poprawka dotycząca lit. a) dotyczy pomylonej nazwy powiatu, zamiast podlaskiego wpisać bialskiego, do lit. b) mam uwagę dotyczącą usunięcia braków, pominięto miasto Chełm. Proponuję następujące brzmienie: „Sąd Rejonowy w Chełmie dla miasta Chełm i powiatu chełmskiego, za wyjątkiem miasta Rejowiec Fabryczny i gmin Leśniowice, Rejowiec, Rejowiec Fabryczny i Wojsławice". Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (13) Kto jest przeciw? (10) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze poprawki do pkt 18? Proszę bardzo.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Pkt 18 lit. e) zamiast Lublin Wschód w Świdniku wpisać: Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku. Pkt 18 lit. f) zamiast Lublin Zachód wpisać Lublin-Zachód.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (13) Kto jest przeciw? (10) Kto się wstrzymał? (0) Poprawka została przyjęta.

Czy są jeszcze jakieś poprawki do pkt 18? Nie ma.

Czy są uwagi do pkt 19? Nie ma.

Do pkt 20? Proszę bardzo, pan poseł Zgorzelski.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

W pkt 20 lit. d) zamiast Łódź Śródmieście wpisać Łódź-Śródmieście, w lit. e) zamiast Łódź Widzew wpisać Łódź-Widzew.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Moment. Pani mecenas, proszę bardzo.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Zdaniem Biura Legislacyjnego powinno być w lit. d): Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, dalej bez zmian, w lit. e) Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi i dalej bez zmian.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. To odpowiada treści poprawki. Pan minister chciał zabrać głos w tej sprawie? Nie. Czyli jesteśmy zgodni.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (13) Kto jest przeciw? (10) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję bardzo. Poprawka została przyjęta.

Czy do pkt 20 są uwagi? Nie ma.

Przechodzimy do pkt 21. Czy są uwagi? Proszę bardzo.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Z porównania starego rozporządzenia pkt 21 lit. d) uważamy, że… Może ja przeczytam, jak powinien brzmieć ten punkt.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pkt 21, tak?

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Pkt 21 lit. d) „Sąd Rejonowy w Nowym Sączu dla miasta Nowy Sącz i powiatu nowosądeckiego, za wyjątkiem miasta Grybów i gmin Grybów, Krynica-Zdrój, Muszyna, Piwniczna-Zdrój i Rytro”.

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

Miasto Grybów jest odrębną jednostką administracyjną od gminy? Jeżeli państwo to sprawdzili, to my tego nie negujemy.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Ale prosilibyśmy o potwierdzenie, bo my jednak dysponujemy ograniczonymi środkami.

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

Państwo jesteście Biurem Legislacyjnym.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Panie sędzio, Biuro Legislacyjne dołożyło całej staranności i dokładnie przeczytało całe rozporządzenie, ale prosimy o potwierdzenie stronę rządową. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Według naszej wiedzy potwierdzamy, że Biuro Legislacyjne ma rację. A odnosząc się do Słupi Koneckiej, chciałem powiedzieć, że nazwa wynika wprost z obwieszczenia Pre-

zesa Rady Ministrów i to nie jest kwestia geograficzna, ale jest to kwestia natury prawnej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. A zatem poprawka brzmi…

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

Za wyjątkiem miasta Grybów i gminy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak. Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (13) Kto jest przeciw? (10) Kto się wstrzymał? (0) Poprawka została przyjęta.

Czy są uwagi do pkt 21? Nie ma. Jeżeli nie ma, przechodzimy do pkt 22.

Czy są uwagi do pkt 22? Nie ma.

Czy są uwagi do pkt 23? Nie ma?

Do pkt 24? Nie ma.

Do pkt 25? Proszę bardzo, pan poseł Biedroń.

Poseł Robert Biedroń (RP):

Moja poprawka dotyczy gminy Tuszyn, to jest lit. c). Proponowane przeze mnie brzmienie jest następujące: „Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim – dla miasta Piotrków Trybunalski, powiatu piotrkowskiego, za wyjątkiem gminy Aleksandrów oraz dla gminy Tuszyn”. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (13) Kto jest przeciw? (9) Kto się wstrzymał? (0) Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi?

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Chcieliśmy się upewnić, czy „oraz dla gminy Tuszyn” to ma być wyłączenie? Czy sąd w Piotrkowie Trybunalskim jest dla miasta Piotrków Trybunalski oraz dla gminy Tuszyn?

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

Chciałbym, żeby pani wysłuchała pełnej treści: „dla miasta Piotrków Trybunalski, powiatu piotrkowskiego, za wyjątkiem gminy Aleksandrów oraz dla gminy Tuszyn”. Chyba jest to jasne. Nie jest to za wyjątkiem gminy Aleksandrów oraz gminy Tuszyn, tylko powiat piotrkowski, za wyjątkiem gminy Aleksandrów oraz dla gminy Tuszyn. Gramatycznie jednoznacznie widać, że to jest powiat piotrkowski bez Aleksandrowa i dodatkowo gmina Tuszyn.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Proszę państwa, niezależnie od sformułowania chodzi o to, żeby dodać, a nie odjąć, bo nie można odjąć czegoś, czego tutaj po prostu nie ma. Brakuje tej gminy i to musi być tak sformułowane, żeby ta gmina się tam znalazła.

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

I to jest takie samo sformułowanie jak przy wszystkich innych przepisach, gdzie mamy powiat i jakąś gminę. To jest dla powiatu jakiegoś tam oraz dla gminy jakiejś spoza tego powiatu. Taki sam zwrot.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Jeżeli będzie sformułowane „za wyjątkiem gminy oraz gminy” to ja rozumiem za wyjątkiem gminy oraz gminy, a ma być z dodaniem gminy Tuszyn.

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

Dlatego jest słowo „dla”.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Drodzy państwo, wyjątek dotyczy wyłączenia Aleksandrowa z powiatu piotrkowskiego. Proszę bardzo, pan poseł Biedroń.

Poseł Robert Biedroń (RP):

Panie przewodniczący, chciałbym zaproponować następujące brzmienie poprawki: „Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim – dla miasta Piotrków Trybunalski, powiatu piotrkowskiego, dla gminy Tuszyn, za wyjątkiem gminy Aleksandrów".

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

Panie pośle, gmina Tuszyn, za wyjątkiem gminy Aleksandrów. Zapewniam państwa, że we wszystkich pozostałych przepisach, gdzie mamy powiat i obcą gminę, jest użyty zwrot „dla powiatu X oraz dla gminy Y". To jest takie samo sformułowanie jak we wszystkich innych przepisach tego rodzaju, a tu jest dużo takich sytuacji, że do sądu należy powiat plus jakaś jeszcze gmina. Jeżeli chcecie państwo porównać, to popatrzcie na pkt 27 lit. b), gdzie jest Sąd Rejonowy w Gnieźnie: dla powiatu gnieźnieńskiego, za wyjątkiem gminy Witkowo oraz dla gminy Pobiedziska. To samo sformułowanie gramatyczne. Tak samo to brzmi.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Biuro Legislacyjne przyjęło wyjaśnienia.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (13) Kto jest przeciw? (10) Kto się wstrzymał?(0) Poprawka została przyjęta.

Czy są jeszcze uwagi do pkt 25? Nie ma.

Czy są uwagi do pkt 26? Nie ma.

Czy są uwagi do pkt 27? Proszę bardzo, pan poseł Zgorzelski.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

W punkcie 27 lit. j), zamiast Poznań Grunwald i Jeżyce wpisać Poznań-Grunwald i Jeżyce. W pkt 27 lit. k) zamiast Poznań Nowe Miasto i Wilda wpisać Poznań-Nowe Miasto i Wilda. W pkt 27 lit. l) zamiast Poznań Stare Miasto wpisać Poznań-Stare Miasto.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (13) Kto jest przeciw? (10) Kto się wstrzymał? (0) Poprawka została przyjęta.

Czy są jeszcze uwagi do pkt 27? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Pytanie do pkt 27 lit. a). Czy nie należałoby wyłączyć miasta Piła. Czyli pkt 27 lit. a) brzmiałby tak: „Sąd Rejonowy w Chodzieży dla miasta Chodzież i powiatu chodzieskiego, za wyjątkiem gmin Budzyń i Margonin oraz dla powiatu pilskiego, za wyjątkiem miasta Piła i gmin Łobżenica i Szydłowo".

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

A czy miasto Piła nie jest powiatem grodzkim?

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Właśnie mamy taką wątpliwość. Dlatego pytamy Wysoką Komisję, żeby tę wątpliwość wyjaśnić.

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

Można to od ręki sprawdzić. Nie, nie ma Piły na liście powiatów grodzkich, czyli musi być przyjęta poprawka: dla powiatu pilskiego za wyjątkiem miasta Piła.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pan poseł Zgorzelski przejmuje tę poprawkę? Dobrze.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (13) Kto jest przeciw? (10) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś uwagi do pkt 27? Jeżeli nie ma, to przechodzimy do pkt 28.

Czy są uwagi do pkt 28? Nie ma.

Czy są uwagi do pkt 29? Też nie ma.

Czy są uwagi do pukt 30? Proszę pan minister.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Właściwie nie jest to moją rolą, ale jestem zainteresowany, żeby sądy funkcjonowały. W pkt 29 w jednym punkcie wyłączono gminę Pionki, nie wyłączając miasta Pionki i trzeba poprawkę nanieść. W literze e). Tu jest napisane „za wyjątkiem gmin: Gózd, Iłża, Pionki, Wierzbica i Wolanów". Powinno tam jeszcze być miasto Piła.

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

Tak, dlatego że w jednym miejscu jest „miasta Pionki", w drugim miejscu nie ma „miasta Pionki". To jest wyłapana pomyłka. Słusznie, dlatego że przy Sądzie Rejonowym w Zwoleniu jest napisane „oraz miasta Pionki". W tym momencie Sąd Rejonowy w Radomiu powinien być „za wyjątkiem miasta Pionki". Czyli w lit. e) trzeba przyjąć poprawkę: „za wyjątkiem miasta Pionki oraz gmin…". Ono jest dodane tam, gdzie trzeba, tylko zrobiła się właściwość podwójna. Lubań nam wyszedł.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (13) Kto jest przeciw? (10) Kto się wstrzymał? (0)

Czy są uwagi do pkt 31? Nie słyszę.

Czy są uwagi do pkt 32? Nie słyszę.

Czy są uwagi do pkt 33? Proszę bardzo, pan poseł Biedroń.

Poseł Robert Biedroń (RP):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Nareszcie mam tę gminę Kępice, jest w moim okręgu wyborczym. Proponuję zmianę w lit. f) i naprawienie błędu. Proponuję następujące brzmienie: „Sąd Rejonowy w Słupsku – dla miasta Słupsk i powiatu słupskiego, za wyjątkiem gmin Kępice i Potęgowo".

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (13) Kto jest przeciw? (10) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję bardzo.

Czy są uwagi do pkt 34? Nie słyszę.

Czy są uwagi do pkt 35? Proszę bardzo, pan poseł Zgorzelski.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

W pkt 35 lit. i) zamiast Szczecin Centrum wpisać Szczecin-Centrum, i w lit. j) zamiast Szczecin Prawobrzeże i Zachód wpisać Szczecin-Prawobrzeże i Zachód.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (13) Kto jest przeciw? (10) Kto się wstrzymał? (0)

Czy są jeszcze jakieś uwagi do pkt 35? Nie ma.

Czy są uwagi do pkt 36? Proszę bardzo, pan poseł Biedroń.

Poseł Robert Biedroń (RP):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Mam uwagę do lit. c) dotyczącą miasta Świdnica, która nie jest miastem na prawach powiatu i została tu pomyłkowo wpisana. Moja propozycja brzmi następująco: Sąd Rejonowy w Świdnicy – dla powiatu świdnickiego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (13) Kto jest przeciw? (10) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję bardzo. Poprawka została przyjęta.

Czy są uwagi do pkt 37? Nie ma.

Czy są uwagi do pkt 38? Też nie ma.

Czy są uwagi do pkt 39? Nie słyszę.

Czy są uwagi do pkt 40? Proszę bardzo, pan poseł Zgorzelski.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

W pkt 40 lit. e) oznaczyć jako lit. d) i zamiast Warszawa Ochota wpisać: dla miasta stołecznego Warszawy. Lit. d) oznaczyć jako lit. e) i zamiast Warszawa Mokotów wpisać: dla Warszawy-Mokotowa. W lit. f) zamiast Warszawa Śródmieście wpisać: dla War-

szawy-Śródmieścia. W lit. g) zamiast Warszawa Wola wpisać: dla Warszawy-Woli. W lit. k) zamiast Warszawa Żoliborz wpisać: dla Warszawy-Żoliborza.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (13) Kto jest przeciw? (10) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję bardzo. Poprawka została przyjęta.
Czy są uwagi do pkt 41? Proszę bardzo, pan poseł Zgorzelski.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):
W pkt 41 lit. d) zamiast Warszawa Praga Południe wpisać: dla Warszawy Pragi-Południe.

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:
Tak pan minister to sformułował, jak chcemy pozostać przy dawnych miastach, to powstaje ten bałagan, ale nic nie poradzimy.

Poseł Ryszard Kalisz (SLD):
Zawsze była Praga Południe i Praga Północ.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dobrze. Proszę bardzo.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):
Jeszcze, panie przewodniczący, w pkt 41 lit. e) zamiast Warszawa Praga Północ wpisać: dla Warszawy Pragi-Północ.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (12) Kto jest przeciw? (10) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję bardzo. Poprawka została przyjęta.
Czy są uwagi do pkt 42? Nie ma.
Czy są uwagi do pkt 43? Proszę bardzo, pan poseł Zgorzelski.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):
W pkt 43 lit. h) zamiast Wrocław Fabryczna wpisać: dla Wrocławia-Fabrycznej. W pkt 43 lit. i) zamiast Wrocław Krzyki wpisać: dla Wrocławia-Krzyków. W lit. j) zamiast Wrocław Śródmieście wpisać: dla Wrocławia-Śródmieścia.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dziękuję. Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (12) Kto jest przeciw? (10) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję bardzo. Poprawka została przyjęta.
Do pkt 44. Proszę, pan poseł Biedroń.

Poseł Robert Biedroń (RP):
Panie przewodniczący, mam poprawkę dotyczącą lit. d). Jest tam pomyłka literowa. Proponuję zamiast krasnystawskiego zapisać krasnostawskiego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (12) Kto jest przeciw? (10) Kto się wstrzymał? (0) Poprawka przyjęta.
Czy są jeszcze poprawki do pkt 44? Nie ma.
Do pkt 45? Też nie widzę. Proszę bardzo, pan minister.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:
Proszę państwa, doszliśmy do momentu, w którym wydaje się, że muszę zabrać głos i apelować do państwa. Chodzi o wydziały zamiejscowe. Jeżeli państwo chcą ustalić ustawowo strukturę sądów, to może to wydawać się racjonalne albo może i jest racjonalne, ale ustalanie ustawowo struktury wydziałowej sądów, czyli zamieszczenie w ustawie wydziałów zamiejscowych jest, proszę państwa, po prostu niedopuszczalne. Z tego powodu, że może się zdarzyć, że państwo będzie musiało utrzymywać te wydziały, podczas gdy te wydziały w ogóle nie będą miały co robić. Takie rzeczy miały miejsce w historii. Przez 10 lat był wydział ustalony ustawowo i tego wydziału nie udało się znieść, bo wymagało to zmiany ustawy. Jeżeli chcemy, żeby sądy pracowały, muszą mieć możliwość elastycznego podchodzenia do problemów. Wydziały nie mogą być określane ustawowo. Nie mogą być. Ja ape-

luję do państwa, żeby państwo przynajmniej wiedzieli, że w tym momencie zaczyna się rzeczywisty problem. Mamy cztery wydziały zniesione w 2009 roku, to są wydziały ksiąg wieczystych. Odtworzenie tych wydziałów, tworzenie dla nich archiwów, przenoszenie ksiąg wieczystych, odtwarzanie infrastruktury informatycznej to są olbrzymie koszty. Apeluję, żeby wydziały zamiejscowe wypadły z tej ustawy.

Poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Drodzy państwo, jeśli można, panie przewodniczący, to co pan minister mówi ma w sobie jakąś racjonalność, bo wydziały są częścią poszczególnych sądów. Sądy jako jednostki organizacyjne muszą mieć gwarancję ustawową, o ile to, że sędziowie nie są przenoszeni, jest gwarancją niezawisłości sędziowskiej, to tego elementu nie ma pomiędzy wydziałami. Jeżeli byście państwo pozwolili, choć i tak, że tak powiem, poszły konie po betonie, to nad tym trzeba się poważnie zastanowić. Proponowałbym, żebyśmy zrobili międzypartyjne konsultacje na temat tego, co zrobić z tymi wydziałami. Ja sam mam wątpliwości, to znaczy, co do sądów nie mam, co do wydziałów mam.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Panie przewodniczący, pana nie było. Są tutaj zaproponowane cztery wydziały ksiąg wieczystych zniesione w 2009 roku. Tam nie ma już komputerów, tam nie ma archiwów, tam nie ma niczego. To są właśnie wydziały zamiejscowe. Nie można tych wydziałów odtworzyć. Nie wolno, po prostu nie wolno tego zrobić.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pan sędzia Strączyński.

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

Jaka jest sytuacja z wydziałami zamiejscowymi i dlaczego one się znalazły w tym projekcie? Znalazły się w tym projekcie po prostu dlatego, że kolejni ministrowie sprawiedliwości przyjęli od lat praktykę, że wydziały zamiejscowe ustalają tym samym rozporządzeniem, którym ustalają sądy. Była jednolitość ze strony ministrów. My sami mięliśmy wątpliwości, czy należy wydziały zamiejscowe umieszczać w ustawie. Ale była sytuacja taka, że to minister je umieszczał w akcie wyższego rzędu, co też budziło nasze wątpliwości jako Komitetu, jakby zrównując ich rangę. To nie był poniekąd nasz pomysł, tylko skoro chcieliśmy jako Komitet Obywatelski uregulować to jednoznacznie, to musieliśmy to zaproponować, abyście państwo podjęli w tym względzie decyzję. Podzielamy stanowisko obu panów przewodniczących, że to wymaga pewnego przemyślenia, a rozumiem je w zupełności, bo my nie mogliśmy tego opuścić, bo wtedy powstałby zarzut, że my pomijamy wydziały zamiejscowe i że to jest kolejny dowód wadliwości naszej ustawy. W tym momencie, jeżeli państwo jako Komisja zdecydujecie wyrzucić stąd wydziały zamiejscowe, to jest to najprostszy ruch pod słońcem, bo skreśla się cały punkt i automatycznie problem przestaje istnieć i nie stanowi problemu wniesienie tej poprawki w razie potrzeby. Takie jest nasze stanowisko.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Serdecznie dziękuję za te uwagi. Drodzy państwo, myślę, że rzeczywiście potrzeba chwili refleksji i zastanowienia się i dlatego proponuję, abyśmy dziś zakończyli posiedzenie, natomiast będziemy kontynuować prace na najbliższym posiedzeniu. Czy jest zgoda na to? Nie widzę sprzeciwu.

Głos z sali:

Nie na najbliższym, bo najbliższe jest dziś o godzinie 16.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Najbliższym przeznaczonym dla tej sprawy. Pan minister Hajduk. Proszę bardzo. Drodzy państwo, bardzo proszę jeszcze moment, pan minister Hajduk kilka słów chciał do nas skierować. Jeszcze moment uwagi.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Chciałem *ad vocem* zabrać głos. Proszę państwa, wydziały zgodnie z ustawą o ustroju sądów powszechnych tworzy się zarządzeniem. Mamy nową ustawę, która zmieniła

w tym zakresie delegację. Od razu mówię, że tu padły słowa, że byłby zarzut z czyjejś strony, gdyby wydziały zamiejscowe w projekcie się nie znalazły. Oczywiście, zarzutu by nie było, bo to byłoby bardziej racjonalne niż ich umieszczenie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Dziękuję wszystkim za udział w posiedzeniu.